

Nauka języka włoskiego z weneckim dialektem i międzykulturową interpretacją w tle.



Od 21 lipca przez dwa tygodnie uczestniczyłam w intensywnym kursie języka włoskiego oraz włoskiej kultury w przepięknej Wenecji. Szkolenie odbywało się w ramach projektu Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji (FRSE) pt. „Europa – okno na świat; Europe – the window on the world” i miało na celu podniesienie kompetencji językowych uczestników, jak również rozwój umiejętności komunikacyjnych w międzynarodowym środowisku.

Grupa, do której zostałam przypisana byli to ludzie, którzy poznawali język włoski tak jak ja - z pasji do włoskiej kultury. Dzięki temu, że niemal każdy z nas reprezentował inny kraj z Europy, Azji czy Ameryki Północnej, ucząc się włoskiego doskonaliliśmy również znajomość języka angielskiego. Kontekst kulturowy jaki przedstawiał nam nauczyciel Włoch, odnosiliśmy do naszych rodzimych kultur, dzięki czemu mogliśmy lepiej zrozumieć się wzajemnie i znacznie poszerzyć horyzonty. Metody, jakie były stosowane podczas zajęć pozwoliły mi szybko i bardzo efektywnie przyswajać materiał do tego stopnia, że pod koniec kursu mogłam swobodnie brać udział w konwersacjach w języku włoskim na tematy dotyczące prostych codziennych czynności.

Po zajęciach każdego dnia z zachwytem przemierzałam uliczki Wenecji i każdego dnia utwierdzałam się w przekonaniu, że dwa tygodnie to za mało, aby zobaczyć tam wszystko. To miasto żyje własnym rytmem i w każdym zakamarku można poczuć jego niezwykłą historię. Zwiedziłam bazylikę św. Marka wraz z muzeum i złotym ołtarzem, wiele kościołów i muzeów. Obeszłam niezliczoną ilość placów i malownicze wybrzeże. Nie mogłam pominąć także wysp: Murano, Burano, Torcello i Lido.

Na osobny akapit zasługuje także międzynarodowa wystawa Biennale Architektury 2025. Kilkugodzinne spacery po Biennale Arsenale oraz Biennale Giardini były niesamowitym doświadczeniem. Oprócz samych ekspozycji i pawilonów zachwyciło mnie to, że ludzka wyobraźnia nie ma granic i takie wystawy są tego najpiękniejszym dowodem.

Z żalem żegnałam moich nauczycieli i grupę. Oprócz tego, że nauczyłam się podstaw języka, poznałam naprawdę wartościowych ludzi i wiem, że te znajomości nie skończyły się wraz z zakończeniem szkolenia. Już jesteśmy umówieni na zdalne konwersacje włosko - międzynarodowe.

Z Wenecją też nie chciałam się rozstawać - mam jeszcze wiele do zobaczenia... Właśnie dlatego kończyłam to wspaniałe doświadczenie z myślą: a presto Venezia!!!

Autor: Agnieszka Wiśniewska







Pozostałe aktualności

- [Udostępnij](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)